

Sygn. akt: I C 198/23 upr

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2023 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Izabela Maruchacz
-----------------	--------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 października 2023 r. w K.

sprawy z powództwa S. Al (...). z o.o. (...) Spółki komandytowej z siedzibą w M.

przeciwko U. Ż.

o zapłatę

powództwo oddała.

UZASADNIENIE

Powód S. Al (...). z o.o. (...) Spółka komandytowa z siedzibą w M., wniósł o zasądzenie od pozwanej U. Ż. kwoty 3.199,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22.11.2022 r. do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu. Jako datę wymagalności roszczenia powód wskazał 27.10.2022 r. Podniósł, że wierzytelność dochodzona przez powoda wynika z zawartej w dniu 20.08.2021 r. pomiędzy pozwaną a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowy pożyczki nr (...). Umowa została zawarta na odległość. Pozwana skorzystała ze standardowego, według powoda, procesu zawierania umowy za pomocą środków porozumiewania się na odległość, który związany był z koniecznością wcześniejszej rejestracji na platformie internetowej pośrednika pożyczkodawcy oraz przeprowadzeniem weryfikacji tożsamości strony pozwanej, a także złożeniem wniosku o skorzystanie z produktów oferowanych przez pożyczkodawcę. Stronie pozwanej zostały udostępnione środki pieniężne w ustalonej umową kwocie 2.600,00 zł. Pozwana zobowiązała się do zwrotu udzielonej pożyczki wraz z należnymi kosztami, tj. prowizją w wysokości 2.205,74 zł oraz odsetkami kapitałowymi maksymalnymi od kwoty udostępnionego kapitału za okres na jaki umowa została zawarta w kwocie 577,21 zł w 24 miesięcznych ratach. W związku z opóźnieniem w spłacie zobowiązania pożyczkodawca wypowiedział pozwaną umowę pożyczki, na skutek czego umowa uległa rozwiązaniu, a wierzytelność stała się wymagalna w dniu 27.10.2022 r. Pożyczkodawca na podstawie umowy cesji nr (...) z dnia 07.11.2022 r. zbył przysługującą mu wierzytelność względem pozwanej na rzecz powoda. Tym samym powód wskazał, że stał się wierzycielem strony pozwanej z tytułu wyżej wskazanej umowy pożyczki.

Pozwana U. Ż. nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strony zobowiązane są w myśl przepisu art. 232 kpc wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z

których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktów uzasadniających objęte pozwem roszczenie spoczywał na powodzie, który winien wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

W niniejszej sprawie powód nie udowodnił, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanej, nie wykazał bowiem istnienia przedmiotowej wierzytelności.

Należy wskazać, że w niniejszej sprawie do przedłożonej przez powoda umowy pożyczki mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim, która dopuszcza zawieranie umowy o kredyt konsumencki (w tym umowy pożyczki) za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Umowa o kredyt konsumencki zawierana na odległość to umowa, która spełnia warunki przewidziane w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta. Jest to zatem umowa, którą kredytodawca zawiera z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy włącznie.

Przepis art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim określa wymogi formalne umowy o kredyt konsumencki. Umowa taka powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Wymóg wprowadzony w tym przepisie może być odczytywany przede wszystkim przez pryzmat art. 78 kc jako wskazanie na zwykłą formę pisemną. Oznacza to, że – przynajmniej prima facie – wymóg wprowadzony w art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim może być odczytywany jako zastrzeżenie zwykłej formy pisemnej, rozumianej zgodnie z art. 78 kc. W literaturze silnie reprezentowane jest jednak stanowisko o konieczności interpretowania art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w sposób szerszy, niż wynikałoby to z tradycyjnego utożsamienia "formy pisemnej" z art. 78 kc. Rozstrzygającym argumentem w tym zakresie pozostaje treść art. 10 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.4.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L Nr 133 z 22.5.2008 r., s. 66 ze zm.), zastrzegająca dla umowy kredytu, alternatywnie, zwykłą formę pisemną lub posłużenie się innym trwałym nośnikiem. Biorąc pod uwagę całkowity charakter harmonizacji oraz brak pozostawienia ustawodawcy krajowemu opcji implementacyjnej, wykładnia art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim powinna być dokonywana zgodnie ze źródłową dla niej regulacją prawa unijnego, a w konsekwencji konieczne jest odczytanie zastrzeżonego w niej wymogu pisemności w sposób rozszerzający (por. Komentarz do ustawy o kredycie konsumenckim red. Osajda 2018, wyd. 2)

Wymaganie, jakie wynika z art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, trzeba interpretować przede wszystkim jako nakaz – skierowany do kredytodawcy – sporządzenia dokumentu obejmującego treść oświadczeń woli złożonych przez kredytodawcę oraz konsumenta i utrwalenia tego dokumentu w odpowiedniej formie. Wykładnia językowa art. 29 ust. 1 w/w ustawy sugeruje, że minimalną formą umowy o kredyt konsumencki jest forma pisemna, chyba że przepisy odrębne przewidują inną szczególną formę. Istotne argumenty przemawiają jednak za stanowiskiem, aby – oprócz formy pisemnej – dopuścić formę „trwałego nośnika” (zdefiniowanego w art. 5 pkt 17w/w ustawy). W szczególności przekonuje o tym wykładnia prounijna. Art. 10 ust. 1 dyrektywy (...) jednoznacznie stanowi, że umowy sporządza się w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku. Ponadto stanowisko to wspiera wykładnia celowościowa. Aby zapewnić odpowiednią ochronę interesom konsumenta nie jest konieczna wyłącznie forma pisemna. Do ochrony takiej wystarczy zastosowanie trwałego nośnika. Wykładnia ta uwzględnia aktualne uwarunkowania społeczno-gospodarcze, które wynikają z postępu technicznego oraz potrzeb gospodarki elektronicznej, w szczególności odnośnie do umów zawieranych na odległość (por. Tomasz Czech Komentarz do art.29 ustawy o kredycie konsumenckim).

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy uznać, że umowę o kredyt konsumencki można zawrzeć zarówno w formie pisemnej (z własnoręcznymi podpisami), jak i na innym trwałym nośniku. W myśl powyższej interpretacji – nie jest konieczne opatrzenie dokumentu umowy przez strony własnoręcznym podpisem albo podpisem elektronicznym. Forma, jakiej wymaga art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (z uwzględnieniem wykładni prounijnej oraz celowościowej), jest zachowana również wtedy, gdy treść oświadczeń woli spisano na dokumencie papierowym, ale nie zamieszczono pod nim własnoręcznych podpisów albo umieszczono faksymile lub innego rodzaju podpis powielony mechanicznie. Stosownie do prounijnego oraz celowościowego kierunku interpretacji komentowanego przepisu

dopuszczalne są różnorodne sposoby dochowania wymaganej formy przy zawieraniu umowy o kredyt konsumencki. Sposobem takim może być m.in. złożenie oświadczeń woli przez strony za pomocą środków porozumiewania się na odległość (np. telefonu, poczty elektronicznej), a następnie spisanie postanowień umowy na papierowym dokumencie (np. w postaci wydruku komputerowego), bez własnoręcznych podpisów.

W ocenie Sądu powód był obowiązany w toku tego postępowania wykazać, że pozwana złożyła oświadczenie woli wyrażające zgodę na zawarcie umowy pożyczki. Powód ciężarowi temu nie podołał. Nie przedłożył bowiem żadnych dowodów pozwalających uznać, iż pozwana zapoznała się z umową pożyczki z dnia 20.08.2021 r. nr (...), zaakceptowała jej treść oraz wyraziła zgodę na jej zawarcie. W szczególności powód nie wykazał, aby pozwana dopełniła formalności warunkujących przyznanie pożyczki, określonych w § 3 umowy. Ponadto powód nie wykazał, że pozwana otrzymała na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z odsetkami i dodatkowymi opłatami zobowiązała się spłacić w 24 ratach.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Jedynie wtedy zasadne staje się oczekiwanie od pożyczkobiorcy, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Pożyczka jest zatem umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki (w szczególności określoną ilość pieniędzy), a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości (art. 720 k.c.). Inaczej mówiąc pozwana, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóki powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona.

W kodeksie cywilnym zostały wskazane essentialia negotii umowy pożyczki, które stanowią nie tylko oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, ale obejmują również zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku (wyrok S. Apel. W Łodzi z 18.06.2015r., I ACa 33/15, LEX nr 1789954).

Przy zawarciu umowy pożyczki, podobnie jak przy umowie sprzedaży, dochodzi do zmian w obrębie prawa własności przedmiotu umowy. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Dopóki przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, nie może powstać obciążający pożyczkobiorcę obowiązek jego zwrotu.

Przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy nie stanowił wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa.

W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie został przez powoda udowodniony. Powód ograniczył się wyłącznie do złożenia wydruku umowy pożyczki ratalnej nr (...) oraz formularza informacyjnego, pod którymi jednak brak jest podpisu pozwanej (dowód: umowa pożyczki z załącznikami – k. 21-26). Brak jest dowodu, iż pozwana zaakceptowała w/w umowę pożyczki i wyraziła zgodę na jej zawarcie. Z przedłożonych dokumentów nie wynika również, że pozwana w ogóle była klientem pierwotnego wierzyciela, tj. że dokonała rejestracji, utworzyła profil na stronie internetowej pożyczkodawcy www.supergrosz.pl, dokonała niezbędnych czynności potwierdzających dane osobowe oraz numer rachunku bankowego, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, oraz że została jej udzielona. W aktach brak jest jakiegokolwiek wniosku o pożyczkę, który rzekomo miał zostać złożony za pomocą serwisu internetowego pożyczkodawcy. Przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą wyłącznie tego, że została sporządzona umowa zawierająca dane pozwanej (nie wiadomo jednakże przez kogo podane), a następnie, że na

rachunek bankowy o nr "PL (...)" będzie przelana kwota 2600 zł. Powód nie przedłożył jednak jakiegokolwiek dowodu wypłacenia pozwanej kwoty pożyczki czyli dowodu przeniesienia na biorącego pożyczkę własności przedmiotu umowy.

Jak już wyżej wskazano, stosownie do art. 720 k.c., obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie jest odpowiednikiem zobowiązania dającego pożyczkę do przeniesienia na własność biorącego przedmiot pożyczki. Obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki, obciążający pożyczkobiorcę, nie może powstać, dopóki przedmiot pożyczki nie zostanie pożyczkobiorcy wydany. W niniejszej sprawie powód nie przedstawił dowodu przeniesienia na biorącą pożyczkę własności przedmiotu umowy tj. określonej w umowie pożyczki kwoty pieniędzy.

Dowodu istnienia zobowiązania pozwanej nie stanowi także wezwanie do zapłaty (k. 11) oraz wypowiedzenie umowy pożyczki (k. 28). Brak bowiem dowodów doręczenia tych druków pozwanej, a w szczególności dowodu, iż pozwana uznała wynikające z nich zobowiązanie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało uznać, że powód nie wykazał dochodzonego roszczenia zarówno co zasady jak i co do wysokości.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). W myśl wskazanych przepisów to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a Sąd nie jest władny tego obowiązku nawet wymuszać, ani – poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami – zastępować stron w jego wypełnieniu. Ciężar udowodnienia spoczywa na stronie, a ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Nie można było również w przedmiotowej sprawie uznać, że pozwana nie przedstawiając swojego stanowiska w rzeczywistości uznała powództwo. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, winien przejawiać staranność w wykazaniu zasadności powództwa. Brak merytorycznego zaprzeczenia jego twierdzeń przez pozwaną nie zwalniał go od wykazania podstawowych okoliczności wskazujących na zasadność żądania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7.11.2007 r. (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń, ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W niniejszej sprawie natomiast powód nie przedłożył dowodów dostatecznie uzasadniających istnienie wierzytelności przeciwko pozwanej. Mając na względzie powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić.